

Kabaret Lo, Piekielne wampy

Zgadnijcie, kto Achillesowi
Sandał bez pięty zamiast buta
Podsunał, wiedząc, co mu może się przydarzyć,
I kto Samsona, z dobrym skutkiem,
Perfidnie obciął na rekruta,
Mówiąc, że z "jeżem" będzie bardziej mu do twarzy!

Kto oczarował króla nafty,
Potem zostawił go bez grosza
I kto do Luwru bilet miał na każdy bal?
I kto w Adama w swoim czasie
Wmusił rajskiego "mekintosza"?
I kto był wzorcem określenia Famme fatale?

To właśnie ja!

W diabelskiej grze ideał!

By zliczyć me uczynki czasu trzeba wiele.

Lukrecja Borgia, Lady Makbet i Medea,

To są niektóre z moich licznych

Ziemskich wcieleń!

Jeśli mocarstwo przez buduar się rozpada,

Lub inne draństwo z damskich przyczyn

Się dokona, fakt nie reklama,

Że przyczyną byłam ja! A jeśli nie,

To na sto procent była ona!

Zgadnijcie, kto Parysa zwodził?

Kim rzeczywiście była Bona?

Kto znał najlepiej słabe strony wszystkich chłopów?

Przez kogo otruł się Sokrates

I kto opętał Pigmaliona?

I kto wam poddał czarci pomysł porno-shopów?!

Kto przez sto dni i przez sto nocy

Wyzuwał z sił Napoleona?

Dla kogo nie był tajny żaden tajny glejt?

I kto podszeptał kilku panom

Jak gospodarczy zwrot wykonać,

I kto przyczyną był afery Watergatte?!

To właśnie ja! I skutek i przyczyna!

I w klęskach wielu mężczyzn moja była ręka!

To ja Omfalia, Medycejska Katarzyna,

A z tych pomniejszych

Stacha, Dziubdziuś lub Rybeńka!

Jeśli mezalians ktoś popełni wbrew rodzinie,

Albo fortuna gdzieś zostanie przepuszczona,

To można przyjąć, że przyczyną byłam ja!

A jeśli nie to trzeba przyjąć, że to ona!

To zawsze my

Za mgłą swych peniuarów!

Piekielne wampy!

Męskich rozmów wieczny temat!

Rządzące światem ze zmysłowych buduarów!

Lub z gabinetów,

Tam gdzie buduarów nie ma!

A jeśli raptem u wielkiego męża stanu,

Zaczyna w myślach dominować temat łona,

To prawie pewne, że przyczyną która z nas!

Na przykład ja! Na przykład ja! Na przykład ja!

Na przykład ja! A jeśli nie?! To pewnie była ona!